



Sygn. akt II KK 237/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

w sprawie A. Ż.

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt X Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 września 2015 r.,

sygn. akt XIV K (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 9 września 2015 r., XIV K (...),
uznał A. Ż. za winnego:

1. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., za które na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o

przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł oraz orzekł na rzecz Stowarzyszenia M. nawiązkę w wysokości 5000 zł,

2. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za które na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł oraz orzekł na rzecz Stowarzyszenia M. nawiązkę w wysokości 5000 zł,

3. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za które na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł oraz orzekł na rzecz Stowarzyszenia M. nawiązkę w wysokości 5000 zł,

4. przestępstwa z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł oraz orzekł na rzecz Stowarzyszenia M. nawiązkę w wysokości 5000 zł,

5. przestępstwa z art. 263 § 2 k.k., za które skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

6. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W miejsce kar jednostkowych wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności oraz 810 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł. Orzekł też o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, przepadku i kosztach sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia przedstawionego wyżej w pkt 2 (pkt

II. 2 części dyspozytywnej skarżonego wyroku), obrońca zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 56 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 64 § 1 k.k. W konkluzji apelacji wniósł o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części, poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej skazania przepisu art. 64 § 1 k.k. i zakwalifikowanie czynu przypisanego oskarżonemu z art. 56 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 8 września 2016 r., X Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, polegające na poprowadzeniu przez Sąd drugiej instancji rozprawy w dniu 8 września 2016 r. pod nieobecność obrońcy skazanego, w sytuacji, gdy obrońca sygnalizował Sądowi fakt swojej nagłej choroby (złożył w sposób formalny wniosek o odroczenie terminu rozprawy odwoławczej zaplanowanej na dzień 8 września 2016 r. z uwagi na chorobę, uniemożliwiającą mu osobisty udział w czynnościach procesowych, zobowiązując się jednocześnie – z uwagi na charakter choroby, która to wymagała przebywania przez obrońcę w okresie objętym zwolnieniem lekarskim w pozycji leżącej oraz implikowała niemożność potwierdzenia przez obrońcę owego zwolnienia zaświadczeniem wystawionym przez lekarza sądowego do dnia rozprawy odwoławczej — że zgodnie z wymogami procesowymi określonymi w treści art. 117 § 2a k.p.k., przedłoży Sądowi odwoławczemu zaświadczenie potwierdzające niemożność stawiennictwa na rozprawie odwoławczej zaplanowanej na dzień 8 września 2016 r., wystawione przez lekarza sądowego oraz wnosił o nieprowadzenie postępowania odwoławczego pod jego nieobecność, dodatkowo wskazując, iż nie był w stanie w tak krótkim czasie udzielić komukolwiek pełnomocnictwa substytucyjnego bądź upoważnienia, zaś zastępujący go wcześniej aplikant adwokacki M. K. w okresie od dnia 8 września 2016 r. do dnia 15 września 2016 r. przebywał na urlopie wypoczynkowym, co Sąd drugiej instancji zbagatelizował i poprowadził postępowanie odwoławcze, uznając tym samym niestawiennictwo obrońcy skazanego A. Ż. za nieusprawiedliwione.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej uwzględnienie, a tym samym o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej uwzględnienie w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Zauważyć na wstępie trzeba, iż analiza akt sprawy nie pozostawia wątpliwości co do tego, że z powodów leżących po stronie uczestników procesu, sprawność postępowania odwoławczego mogła budzić zastrzeżenia. Wystarczy tu wskazać na przyczyny, które leżały u podstaw odroczeń rozpraw apelacyjnych wyznaczanych w sprawie oskarżonego:

- rozprawa wyznaczona w dniu 7 marca 2016 r. została odroczone z powodu nieobecności prokuratora,
- rozprawa wyznaczona w dniu 25 kwietnia 2016 r. została odroczone na wniosek obrońcy oskarżonego A. Ż. uzasadniony chorobą obrońcy,
- rozprawa wyznaczona w dniu 22 czerwca 2016 r. została odroczone na wniosek obrońcy A. Ż. z powodu nieobecności oskarżonego usprawiedliwionej jego chorobą.

Stąd też determinacja Sądu Okręgowego w podejmowaniu działań, mających służyć poprawie sprawności postępowania odwoławczego wydaje się zupełnie zrozumiała. Rzecz jednak w tym, aby podejmowane przez Sąd decyzje procesowe nie prowadziły do naruszenia prawa oskarżonego do obrony, poprzez zastosowanie błędnej wykładni funkcjonalnej przepisów, które mają dyscyplinować uczestników postępowania.

Prawdą jest, że zgodnie z art. 117 § 2a k.p.k. usprawiedliwienie niestawiennictwa na rozprawę z powodu choroby powinno każdorazowo następować na podstawie zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, co nie oznacza niedopuszczalności przedłożenia stosownego dokumentu w terminie późniejszym. Słusznie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że nawet restryktywne egzekwowanie od uczestników postępowania należytego

usprawiedliwiania niestawiennictwa, nie wyklucza zaniechania prowadzenia zaplanowanych czynności procesowych, jeżeli niespełniające wymogów zaświadczenie lekarskie jasno wskazuje, że z uwagi na charakter schorzenia zainteresowany rzeczywiście nie był w stanie stawić się na rozprawę, a moment zaistnienia niedyspozycji mógł mu utrudnić skontaktowanie się z lekarzem sądowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2016 r., IV KK 114/16, LEX nr 2046079). Oczywistym jest też, iż oskarżony nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji niedopełnienia przez ustanowionego obrońcę wymagań określonych w art. 117 § 2a k.p.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 r., V KK 130/09, LEX nr 550541).

Mając powyższe na uwadze, nie można odmówić słuszności autorowi kasacji, że w przedmiotowej sprawie doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego naruszenia art. 117 § 2 i § 2a k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Informacje, którymi dysponował Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 8 września 2016 r., nie wskazywały na to, aby przedstawienie przez obrońcę zaświadczenia lekarskiego miało wyłącznie charakter instrumentalny i zmierzało do nieuzasadnionego odroczenia rozprawy. Poświadczony wymienionym dokumentem fakt niezdolności obrońcy do pracy w okresie od 7 do 11 września 2016 r., ze wskazaniem, że „powinien leżeć”, w wystarczającym stopniu uwiarygodniał podnoszoną w jego wniosku o odroczenie rozprawy niemożność uzyskania przed terminem rozprawy zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego oraz zapewnienia oskarżonemu możliwości korzystania z pomocy innego adwokata. Złożone przez obrońcę oskarżonego w dniu 15 września 2016 r. zaświadczenie lekarza sądowego z dnia 8 września 2016 r., z którego treści wynika, że z powodu choroby obrońca nie mógł stawić się w sądzie w dniu 8 września 2016 r. oraz dołączona do kasacji dokumentacja, potwierdzająca fakt korzystania w tym dniu z urlopu przez zastępującego wcześniej obrońcę aplikanta (karty pokładowe – k. (...)), każą stwierdzić, że uznanie przez Sąd odwoławczy nieobecności obrońcy oskarżonego na rozprawie w dniu 8 września 2016 r. za nieusprawiedliwioną, jako oparte na błędnych przesłankach, skutkowało ograniczeniem prawa oskarżonego do obrony w postępowaniu odwoławczym, które musi być traktowane jako rażące i w sposób oczywisty mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Nie można przecież z góry wykluczyć, że podjęcie przez obrońcę obrony na rozprawie odwoławczej nie wpłynęłoby na kształt prawomocnego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał zasadność kasacji i w trybie określonym przez art. 535 § 5 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

r.g.